

# Zdzisława Sońnicka, A je

A je&#347;li kiedykolwiek spotkam Ci&#281;  
Na rozstaju dr&#322;a&#347;nie wtedy stan&#281; si&#281;  
To wtedy, w&#322;a&#347;nie wtedy stan&#281; si&#281;  
Ca&#322;a Tob&#261;  
I cia&#322;em Twym, i my&#347;l&#261; Tw&#261;  
Pragnieniem, &#380;yciem, snem  
Z&#322;o&#380;eniem r&#261;k  
Bo na pewno wiem  
&#379;ycie to sen  
Kt&#322;ry nie mija  
&#346;wiat&#322;o i d&#378;wi&#281;k  
Ave Maria  
A je&#347;li kiedykolwiek znajd&#281; Ci&#281;  
Ju&#380; nie zgubi&#281;  
To wtedy, wtedy, wtedy z Tob&#261; mnie  
Nie sk&#322;&#322;ci nikt  
Porzuc&#281; gniew, wyp&#281;dz&#281; strach  
Bez l&#281;ku poddam si&#281;  
W najdalsz&#261; dal  
Z Tob&#261; odej&#347;&#263; chc&#281;  
&#379;ycie to sen  
Kt&#322;ry nie mija  
&#346;wiat&#322;o i d&#378;wi&#281;k  
Ave Maria  
&#379;ycie to sen  
Kt&#322;ry nie mija  
&#346;wiat&#322;o i d&#378;wi&#281;k  
Ave Maria  
&#379;ycie to sen...